

## TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ZAMACH NA KATA KASZUBÓW – LEŚNICZEGO GEORGA SCHERFA WYKONANY PRZEZ ŻOŁNIERZY TOW „GRYF POMORSKI”



Niemiec Georg Scherf z zawodu leśniczy, posiadał w Przetoczynie gospodarstwo rolne. Po zajęciu Kaszub przez hitlerowców, otrzymał najpierw Leśnictwo Przetoczyno a później Leśnictwo Kamień. Gnębiąc ludność swojej wsi i wiosek okolicznych, chciał bardzo przysłużyć się swojemu „faterlandowi” i Fuherowi. W odwecie za śmierć policjanta Pipera z Szemuda, który zginął podczas o zorganizowanej przez Niemców obławy w Bęgardowie a w wyniku której zamordowano w bestialski sposób 10 Polaków. Leśniczy G. Scherf szczególnie zaznaczył swoje zaangażowanie, wydając na śmierć ojca i syna Niestających, Dawidowskiego i Bieszka z Przetoczyna, oraz wielu innych Polaków z sąsiednich wsi. Wcześniej zastrzelił w lesie niewinną dziewczynę, którą podejrzewał o pomoc dla partyzantów. Za te i inne swoje zbrodnie, wyrokiem Sądu Gryfowskiego został skazany na karę śmierci.

W dniu 23.05.1944r. partyzanci TOW „Gryf Pomorski” – Stanisław Bieszke i Paweł Hebel przebrani w mundury niemieckie, weszli do Leśniczówki w Kamieniu, nie zastali jednak Niemca na miejscu.



Gdy wrócił, partyzanci odczytali mu wyrok. Scherf próbował użyć swojej broni i uciec, ale był bez szans. Strzał z karabinu Stanisława Bieszke zakończył żywot tego hitlerowskiego

**Tablica Pamiątkowa umieszczona jest przy Leśniczówce Kamień pow. Wejherowo**

**Dokumentuje zamach na hitlerowskiego kata Kaszubów leśniczego Georga Scherfa.**



„W Rodzinie” nr 15 (284) 30.08.2009

## Władysław Ostrowski – sędzia Sądu Organizacyjnego w TOW „Gryf Pomorski”, po wojnie sędzia Sądu Najwyższego

1 września mija 70. rocznica wybuchu II wojny światowej i powołania Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski” (przemianowanej „Gryf Pomorski”), powstałej na załączku przedwojennej konspiracyjnej sieci Dywersji Pozafrontowej.

TOW „Gryf Kaszubski” został powołany w Czarlinie w gospodarstwie Gierszewskich na zebraniu organizacyjnym, w którym brało udział pięć osób: por. Józef Dambek – wybitny polski konspirator, nauczyciel; Józef Gierszewski – rolnik z Czarlina; Jan Gierszewski (syn Józefa) – rolnik z Czarlina; Klemens Bronk – rolnik z Czarlina; Bronisław Brunka – do wybuchu wojny wójt gm. Stężycza.

Deklaracja ideowa „Gryfa” głosiła: „Głównym celem Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” jest wyzwolenie Ojczyzny i Kościoła katolickiego z niemieckiego brunatnego faszyzmu i sowieckiej czerwonej zarazy.”

„Gryf” był integralną częścią systemu obronnego Polski przedwrześniowej; posiadał wiele pionów. Ważnym pionem w jego strukturze był Sąd Organizacyjny TOW „Gryf Pomorski”, który wydawał wyroki w imieniu Państwa Polskiego. Przewodniczącym Sądu Organizacyjnego był sędzia - porucznik TOW „Gryf Pomorski” o pseudonimie „Biały”. W „Gryfie”, podobnie jak i w innych organizacjach niepodległościowych, w czasie wojny i po roku 1945 wyroki śmierci wydawano tylko za zdradę stanu - współpracę z okupantami Polski: Niemcami i Sowietami.

Według naocznych świadków – braci Henryka i Zygmunta Bińczyków, sędzia „Biały” był zaprzysiężony do „Gryfa” na początku 1942 r. przez twórcę i dowódcę „Gryfa” por. Józefa Dambka w Sztabie Dowódcy, mieszczącym się wówczas w leśniczówce „Młynek” koło Brus, należącej do Bińczyków.

Badania prowadzone przez Zespół ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” pozwoliły na ustalenie szczegółów biografii „Białego”, m.in. jego funkcji w „Gryfie”, a przede wszystkim prawdziwego nazwiska: **Władysław Ostrowski**.

Sędzia Władysław Ostrowski, syn Jana i Leokadii, urodził się 13 września 1916 r. we wsi Raduń w pow. kościerskim na Pomorzu. Pochodził z patriotycznej rodziny – ojciec Jan Ostrowski (tak jak i Jan Gończ) był żołnierzem gen. Józefa Hallera i z Błękitną Armią na przełomie 1919 i 1920 r. wyzwałach Pomorze. Następnie w 1920 r. był ochotnikiem z Kościerzyny w wojnie polsko-bolszewickiej. Z Janem Goń-

czem brał udział w decydującej bitwie na przedpolach Warszawy pod Radzyminem i Ossowem w czasie „Cudu nad Wisłą” 15 sierpnia. Ranny w bitwie stał się inwalidą wojennym.

W. Ostrowski w 1936 r. ukończył Państwowe Gimnazjum typu klasycznego w Kościerzynie. W latach 1936-1939 studiował na Uniwersytecie Poznańskim na Wydziale Prawa. Studiów nie mógł ukończyć z powodu wybuchu wojny, miał już jednak przygotowaną pracę magisterką z zakresu prawa kościelnego, którą obronił zaraz po wojnie.

W czasie okupacji przez trzy lata ukrywał się pod ziemią (zał. 1.). Wprowadzającym go do „Gryfa” był Jan Gończ, który przed wojną prowadził w Kościerzynie kancelarię prawniczą. Władysław Ostrowski posiadający przygotowanie prawnicze został, na wniosek J. Gończa, powołany przez Radę Naczelną TOW „Gryf Pomorski” na przewodniczącego Sądu Organizacyjnego „Gryfa”. Przewodniczył rozprawom przeciwko zdrajcom Polski, którzy współpracowali na Pomorzu z Gestapo i NKWD.

(...)

Sędzia Sądu Organizacyjnego „Gryfa” **Władysław Ostrowski** pełnił w 30-tygodniowym „Gryfie” bardzo ważne funkcje. Bronił struktur „Gryfa” przed wniknięciem w jego szeregi agentów Gestapo i NKWD, których celem było rozbitcie Organizacji od wewnątrz. W okresie „wielkiej przyjaźni” pomiędzy Hitlerem i Stalinem (1935-1941) działali oni wspólnie w celu podważenia Traktatu Wersalskiego i dążyli do likwidacji m.in. Państwa Polskiego. Ta ściśła współpraca między dwoma zbrodniczymi systemami sfinalizowana została Paktem Ribbentrop-Mołotowa i w jego wyniku wspólnym atakiem na Polskę we wrześniu 1939 r.

Kiedy 22 czerwca 1941 roku doszło do wojny między dwoma okupantami Polski – Niemcami i Rosją Sowiecką, część Gestapo, tzw. „polskojęzyczna grupa Gestapo”, (którzy członkowie znali dobrze język polski) oraz NKWD na Pomorzu dalej z sobą współpracowały.

Przykładem takiej współpracy był sowiecki marszałek Konstanty Rokossowski, szef NKWD na Polskę, w czasach stałinowskich m.in. Minister Obrony Narodowej, który awansował Jana Kaszubowskiego vel Hansa Kassnera – kata Pomorza, byłego inspektora Gestapo gdańskiego do stopnia kapitana NKWD. Kaszubowski wkrótce objął kierownictwo Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku (Znany jest również fakt, że rodzony

brat K. Rokossowskiego przez całą wojnę pracował w niemieckiej policji kryminalnej „Kripo”).

Agenturalną przeszłość miał także Bolesław Bierut, od 1924 r. pułkownik NKWD, który w 1947 r. mianował Kaszubowskiego swoim osobistym doradcą.

Wszyscy wymienieni byli agentami Gestapo za wiedzą ZSRR, a ich działalność była zawsze wymierzona przeciw żywotnym interesom Polski i osobom, które działały na rzecz jej niepodległego bytu.

Dlatego część polskojęzycznej grupy Gestapo, współpracująca z NKWD, pozostała w Polsce po 1945 r. i przemianowana na UB (unikając w ten sposób procesu norymberskiego) dalej, już legalnie, (pod szyldem UB) mordowała kaszubskich bohaterów „Gryfa”.

M.in. skrytobójczo zamordowany został w Wejherowie 1946 r. por. Augustyn Westphal, ostatni dowódca „Gryfa”, kiedy ujawnił się po pięciu latach bohaterskiej walki. Samodzielny komendant „Gryfa” w Grudziądzu Bernard Pawski w 1950 r. został pojmany i ze związanymi na plecach rękami utopiony w Wiśle (porównaj ze zbrodnią na ks. J. Popieluszce).

Po wojnie prześladowania żołnierzy „Gryfa” przez UB i Informację Wojskową były tak silne, że Gryfowcy nie przyznawali się, że byli w „Gryfie”.

**Władysław Ostrowski** po 1945 r. został przyjęty na ostatni – IV rok prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Kończy studia, broni pracę magisterską i w dniu 18 kwietnia 1947 r. uzyskuje tytuł magistra prawa (zał.2 i 3.).

Okres aplikacji sądowej odbywa w Sądzie Apelacyjnym w Toruniu, później pełni obowiązki asesora w Sądzie Okręgowym w Chojnicach, a następnie zostaje sędzią Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Po październiku 1956 w czasie tzw. „odwilży” i po rozwiązaniu UB na wniosek Ministra Sprawiedliwości uchwałą Rady Państwa z dn. 23 maja 1957 r. zostaje powołany na stanowisko Sędziego Sądu Najwyższego.

Sędzia Władysław Ostrowski miał bohaterską przeszłość. Jego młodość przypadała na okres odrodzonego po okresie zaborów Państwa Polskiego. Należał do pokolenia silnie doświadczonego przez los, pokolenia Kolumbów, wychowanych w służbie Bogu i Ojczyźnie.

TOW „Gryf Pomorski” - w myśl deklaracji ideowej opracowanej przez jej twórców: por. Józefa Dambka, ks. płk. Józefa Wryczę i por. Jana Gończa - tak jak w okresie powstań narodowych w XIX w. - traktowała walkę o wyzwolenie Polski i Kościoła

# Stowarzyszenie Dzieci Wojny w Polsce

## Oddział Pomorski

81-608 Gdynia , ul. Pańska 10/13

Zrzesza żołnierzy :  
Armii Krajowej  
TOW Gryf Pomorski  
Powstania Grudnia 1970

Gdańsk - Gdynia, 8 lipca 2014 r.

*„W głuchej puszczy przed chatką leśnika  
Rota strzelców stanęła zielona.”*  
Adam Mickiewicz

**Pan Dyrektor  
Jan Szramka  
Regionalna Dyrekcja  
Lasów Państwowych**

**Sprawa dotyczy :** wyrażenie zgody przez Panów Dyrektorów Polskich Leśników z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku na umieszczenie tablicy na ścianie budynku leśniczówki Kamień w pow. Wejherowskim (załącznik 1). Upamiętniającej żołnierzy TOW Gryf Pomorski, którzy kwaterowali, walczyli i ginęli w Lasach Kaszubskich w latach 1939-1945 r. walcząc o Wolną Polskę

Leśnicy polscy w czasie II wojny światowej zapisali się złotymi zgłoskami w dziele walki o niepodległość Polski. Nawiązali oni do leśników z okresu powstań narodowych XIX wieku, których bohaterstwo uwiecznili w literaturze polskiej między innymi Adam Mickiewicz i Stefan Żeromski.

Leśnicy, którzy zawsze byli rozmiłowani w ojczystej przyrodzie i związani z nią w sposób emocjonalny, stawali pierwsi w obronie Polski. Pomagali innym żołnierzom, kiedy las stał się ich domem.

Zaraz po napaści Niemiec na Polskę w 1939 r. do walki z najeźdźcą stanęło również Pomorze. Pomorski bohater por. Józef Dambek – nauczyciel, ps. „Jur”, „Lech”, „Kil”, „Falski” – powołuje pod swoim dowództwem Tajną Organizację Wojskową „Gryf Kaszubski”, która 6 lipca została przemianowana na „Gryf Pomorski”. „Gryf Kaszubski” głosił program aktywnej walki bojowej i propagandowej z okupantami Polski. Drugi punkt Statutu Ideowego głosił, że „Głównym celem Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski jest wyzwolenie Ojczyzny i Kościoła Katolickiego z niemieckiego brunatnego faszyzmu i sowieckiej czerwonej zarazy”. Heraldyczny znak Gryfa jest od wieków wieków symbolem Kaszub i całego Pomorza, symbolizuje siłę lwa i potęgę lotu orła. Powstały Gryf wznieca płomień walki na całe Pomorze: od Torunia, Bydgoszczy przez Bory Tucholskie, Chojnice po brzegi Bałtyku.

W tych trudnych warunkach na ziemiach Pomorza, włączonych dekretem Hitlera z 8.X.1939 r. do III Rzeszy i nasyconych ludnością niemiecką, walka z okupantem stawała się bardzo trudna i odznaczała się wyjątkowym bohaterstwem. Partyzanci „Gryfa” wiedzieli, że walczą o wolną Polskę i Kościół święty. W tych skrajnych warunkach ostoją partyzantów „Gryfa” nie mogły być – tak jak w Generalnym Gubernatorstwie czy na terenach wschodnich – wsie, przysiółki, gajówki czy obozowiska leśne. Tam wytropiono by ich natychmiast.

Były nimi natomiast setki leśnych bunkrów, którymi poryto pomorskie lasy od Lęborka i Wejherowa do Tucholi, od Bytowa do Skarszew. Pod darnią i mchem lasów w „Gnieździe Gryfitów”, w „Ptasiej Woli” i w „Lisiej Jamie”, jak je nazywano, w ziemiankach wygrzebanych na wyspach Jeziora Wdzydzkiego, w ciasnych, wilgotnych norach – tam kryli się księża, nauczyciele, chłopci, na których czekały gestapowskie kule lub agenci NKWD. I z tych leśnych bunkrów prowadzili swoją walkę partyzancką.

Po zajęciu Polski, również innych państw, Niemcy nie byli w stanie obsadzić Niemcami wszystkich leśniczówek i dlatego te nieobsadzone, gdzie pozostali Polacy stały się ostoją i bazą dla partyzantów.

Spośród tysięcy pomorskich leśników z tamtych lat niezwyklej próby przypomnijmy jedną rodzinę Jana Bińczyka, ps. „Zagłoba”, który ma bohaterską przeszłość, oraz jego synów (również leśniczych) Henryka Bińczyka, ps. „Aneczka”, i Zygmunta Bińczyka, ps. „Longinus”, z powiatu chojnickiego.

Jan Bińczyk (1900-1943) był leśniczym w Młynku, gmina Leśno k. Brus w powiecie chojnickim. Przed wojną został przeszkolony do działalności partyzanckiej na terenie zamieszkania w ramach tzw. „Sieci Dywersji Posafrontowej” na wypadek wybuchu wojny (zobacz zał.2,3). Sieć Dywersji Posafrontowej była systemem obrony Polski przedwrześniowej. Dziesiątki leśników działało w tej Sieci.

Na początku okupacji hitlerowskiej utworzył On oddział partyzancki „Młynki” i stanął na jego czele. Oddział wykonał kilkadziesiąt akcji bojowych. Jan Bińczyk na terenie leśniczówki wybudował wspólnie z rodziną według własnego projektu system bunkrów leśnych i schronów bojowych, magazynów dla partyzantów „Gryfa” i dla osób zagrożonych aresztowaniem.

Jan Bińczyk, wspólnie z twórcą i dowódcą TOW Gryf Pomorski por. Józefem Dambkiem, utworzył oddziały „Gryfa” w powiecie chojnickim i został pierwszym komendantem „Gryfa” na powiat Chojnice. Był bliską i zaufaną osobą dowódcy por. Józefa Dambka.

4 maja 1943 r. Leśniczówka Młynek została otoczona przez Niemców, żołnierze Gryfa podjęli bohaterską obronę. Jan Bińczyk przy próbie przebicia się z okrażenia został ciężko ranny. Po dwóch dniach pobytu w szpitalu w Chojnicach został przewieziony na gestapo na Biskupią Górkę w Gdańsku. Po kolejnych przesłuchaniach został zamordowany. W 1972 r. rodzina Bińczyków odnalazła grób Jana Bińczyka na Biskupiej Górcie w Gdańsku. Jego zwłoki przeniesiono na cmentarz w Brusach.

Walki z Niemcami o leśne bunkry odznaczały się wielkim bohaterstwem. Okrażeni żołnierze Gryfa w bunkrach, nie poddawali się, walczyli do ostatniego naboju, a kiedy zabrakło im amunicji odrzucali granaty, które Niemcy wrzucali do bunkrów.

W tym miejscu pragniemy przypomnieć jedną z bohaterskich walk o bunkier zwany „Gniazdem Gryfitów”, który zlokalizowany był w Kamienicy Królewskiej, na wybudowaniu u bohaterskiej rodziny Jana Kwidzyńskiego. Bohaterska walka o ten bunkier jest wyśpiewywana w pieśniach i uwieczniona w legendzie przez poetów (zał. 4,5).

W ostatnim czasie to wyjątkowe bohaterstwo legendarnego leśnika Jana Bińczyka zostało upamiętnione tablicą w Leśniczówce Młynek koło Brus. W tych uroczystościach brali udział Kombatanci z całego Pomorza.

W 1939 r. Niemcy usunęli polskiego leśnika z Leśnictwa Kamień w gm. Szemud w pow. wejherowskim, a leśniczym został Niemiec Georg Scherf. On nieustannie tropił żołnierzy Gryfa Kaszubsko-Pomorskiego, nie tylko na terenie podległego mu leśnictwa, ale również leśnictw ościennych. W których to lasach, w leśnych bunkrach, kwatrowali żołnierze Gryfa.

Georg Scherf był również szczególnie groźny dla cywilnej polskiej ludności, jak i dla osób, które zbierały runo leśne w tamtych trudnych dla Polaków latach, kiedy żywność była dostępna tylko na „kartki”.

Georg Scherf był gestapowcem, fanatycznym zwolennikiem Hitlera, słynął z wyjątkowego okrucieństwa w stosunku do Kaszubów, zwany był katem, zamordował kilka osób, m.in. we wrześniu 1943 r. dziewczynę, Agnieszkę Labudę, która zbierała grzyby w lesie. Posądził ją, że dostarczała żywność dla żołnierzy Gryfa i zastrzelił na miejscu. W sposób wyjątkowo rygorystyczny zabraniał używania języka polskiego, ale również mowy kaszubskiej – języka kaszubskiego. (od początku 1940 r. na omawianym tu terenie istniał całkowity zakaz używania języka polskiego, nawet w przypadku spowiedzi przedśmiertnej, zał. 6).

Ostrzeżony przez wywiad Gryfa, nie zaprzestał tej zbrodniczej działalności, ale nasilił ją jeszcze. Na początku 1944 r. wydał dziesięciu Polaków na rozstrzelanie, z jego terenu.

W tej sytuacji, Sąd Organizacyjny Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski, po zapoznaniu się z rozmiarami jego zbrodni, któremu przewodniczył sędzia zawodowy „Biały”, wydał wyrok śmierci na hitlerowskiego zbrodniarza Georga Scherfa, kata Kaszubów, przez rozstrzelanie. (Sędzia „Biały”, to bohater Władysław Ostrowski z Radunia. Po tzw. październikowej odwilży 1956 r. i po rozwiązaniu UB, na wniosek Ministra Sprawiedliwości, uchwałą Rady Państwa z dnia 23 maja 1957 zostaje powołany na Sędziego Sądu Najwyższego, zobacz zał. 7).

Po 23 maja 1944 r., bohaterscy wywiadowcy Gryfa, chorążym Paweł Hebel ps. „Szybki”, „Zagłoba” oraz Stanisław Bieszke, dokonali udanego zamachu na kata Kaszubów Georga Scherfa, na terenie nadleśnictwa Kamień w gm. Szemud, w pow. Wejherowskim.

Pragniemy uprzejmie poinformować, że celem statutowym Związku Kombatantów „Solidarność” jest prowadzenie badań szczególnie nad najnowszą historią Polski i wskazywanie Młodzieży Polskiej dróg, które wiodły nas do Wolnej Polski. Ponieważ patriotyczne wychowanie Polskiej Młodzieży jest Racją Stanu Polskiego Państwa.

Dlatego, My kombatanci z różnych organizacji, niżej podpisani, zwracamy się z gorącą prośbą do Panów Dyrektorów, Polskich Leśników o wyrażenie zgody na umieszczenie na budynku Leśniczówki Kamień, tablicy pamiątkowej, poświęconej asom wywiadu Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski, chorążemu Pawłowi Heblowi i Stanisławowi Bieszke.

Chcemy, żeby ta tablica „przemawiała” do Polaków o bohaterstwie żołnierzy niezłomnych Gryfa. Pragniemy nadmienić, że wszelkie koszty związane z projektowaniem tablicy, jej wykonaniem i zamurowaniem poniesie nasz Zespół ds. Upamiętniania Etosu TOW Gryf Pomorski, zwany „ETOS”, który od 1980 r. działa Pro Publico Bono.



Z Wyrazami Szacunku

Darz Bór

**KOMBATANCI**  
TOW „Gryf Pomorski”  
ul. Marusarzówny 2/49  
80-287 Gdańsk

*[Signature]*

LIGA POLSKICH RODZIN  
Zarząd Okręgu Pomorskiego  
Gdańsk

*[Signature]*

**POMORSKY KOMBATANCI**  
**POWSTANIA GRUDNIOWEGO 1970**

*Uciński*

**Kombatanci**  
**Powstania Grudniowego 1970**  
Gdynia

*[Signature]*

**ZWIĄZEK SOLIDARNOŚCI**  
**Polskich Kombatantów**  
**KOŁO GDYNIA**

**Związek "Solidarność"**  
**Polskich Kombatantów**  
**KOŁO GDYNIA**  
**PREZES**

*Andrzej Olszewski*

*[Signature]*

**STOWARZYSZENIE**  
**DZIECI WOJNY W POLSCE**  
**Oddział Pomorski**  
81-577 Gdynia, ul. Gradowa 16  
Adres do korespondencji.


**Stowarzyszenie Dzieci Wojny w Polsce**  
**Oddział Pomorski**  
**WICEPREZES**

*[Signature]*

**Założyciel**  
**Zespołu ds. upamiętniania Etosu**  
**TOW "Gryf Pomorski"**  
*dr Stanisław Uciński*



20T. 1

 gryf.

**23 MAJA 1944 ROKU  
BOHATERSCY ŻOŁNIERZE - WYWIADOWCY  
TAJNEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ  
„GRYF POMORSKI”  
CHORAŻY PAWEŁ HEBEL  
I STANISŁAW BIESZKE  
PRZEPROWADZILI UDANY ZAMACH  
NA GESTAPOWCA GEORGA SCHERFA  
LEŚNICZEGO Z KAMIENIA  
KATA KASZUBÓW**

Wyk. Firma „Murkam”

ETOS 2014.

akta sprawy karnej J. Pabickiego i towarzyszy. ASW w Gdańsku, SR 447/46. — Redaga Piotr Guza, MID WTH, III/94/3, J. Szański or, Oddział porządkowy Armii Krajowej „Jedynki-102” w Barch Tucholskich, Tuchola 1989 (insep.) APAK;

## H

### HEBEL PAWEŁ

ps. „Szybl”, „Zagłoba” (1920-1945), chorąży, dowódca OP „Koleczkowo” TOW „Gryf Pomorski”.

Urodzony 8 V 1920 w Bojanie (d. pow. morski) w rodzinie rolniczej, był synem Pawła i Franciszki z domu Klein. Po ukończeniu miejscowej szkoły powszechnej, wstąpił do seminarium duchownego w Górnej Grupie, którego jednak nie ukończył i przeniósł się do Gimnazjum im. Jana Sobieskiego w Wejherowie, gdzie prawdopodobnie uzyskał tzw. małą maturę. Należał do wyróżniających się uczniów; pisał wiersze. Szkołę się w gimnazjum przerwał naukę i ochotniczo zaangażował się do wojska, biorąc udział w kampanii na Zaolziu. Uczestniczył w wojnie obronnej; w końcu września dostał się do niewoli niemieckiej w Sandomierzu, po czym uciekł z transportu jenieckiego pod Słupskiem i wrócił do Gowina (d. pow. morski), dokąd przenieśli się jego rodzice. Od października 1939 był aktywnym działaczem organizacji „Pomoc Polakom” i — „Polska Żyje” w Wejherowie i okolicach. W czerwcu 1940 uczestniczył w organizacji grupy dywersyjno-sabotażowej „Dy-sab”. Po scaleniu „Polska Żyje” z TOW GP w połowie 1942 został mianowany zastępcą komendanta powiatu morskiego („M-1”) i zajął się wywiadem oraz orga-

A. Schelz, *Szkie działalnictwo Podległych Polaków „Jey” AK — Odrę Pomorza*, Poznań 1978, (insep.) APAK; — T. Jastrowski, *Szkie Guza, w: Złoty Pomorski w latach II wojny światowej*, Wrocław 1984, s. 94-97.

nizowaniem leśnych grup partyzanckich. W październiku t.r. związał się przysięgą z OP „Koleczkowo” i dowodził nim w latach 1943-1944. W tym czasie zasłynął z wudu brawurowych akcji przeciwko Niemcom. Znając biegle język niemiecki, występował często w mundurze żandarma i stosował różnorodne fortele w akcjach likwidacyjnych i apropracyjnych, m.in. 23 V 1944 w leśniczówce Kamień pod Wejherowem razem z Stanisławem Bieszkem wykonał wyrok śmierci na leśniczym Georgu Scherfic za wydanie dziesięciu Polaków na rozstrzelanie; prawdopodobnie on właśnie był wykonawcą brawurowej akcji porwania samochodu gaulitera Forstera. Niemcy nie mogąc go pojmać, w odwecie zamordowali jego ojca, a brata Franciszka zesłali do Stuthofu. 4 X 1944 ciężko ranny w płuca w starciu z patroliem Jagdkommando w Głazicy podczas przewożenia karabinu maszynowego wraz z Leonem Zieldatke; ukrył się w zagrodzie Grzenkowiczów w Częstokowie (d. pow. morski) pod opieką narzeczonej Zofii. 18 X 1944 zabudowania otoczył oddział ekspedycyjny żandarmerii na czterech samochodach i kilku motocyklach. Ranny podczas samotnej, nierówną walkę. Hitlerowcy dopadli go po wyczerpaniu amunicji. Podany torturom nie zalał się. Początkowo przesłuchiwany w gestapo na Kamienniej Górze w Gdyni, a od 20 paździer-

nika w gdańskiej siedzibie policji przy Neugarten 27, skąd w bardzo ciężkim stanie zesłany do obozu koncentracyjnego Stuthof, gdzie zginął w styczniu 1945; ciało poddano kremacji.

B. Bork, *Powstanie i działalność oddziału partyzanckiego „Alfreda Loepera. „Pomorania” 1974* (t. 1, s. 34-39; s. 173 us, *Historia wsi Łanino i okolice w latach 1871-1993*, Gdańsk 1992, s. 238-240; A. Męclewski, *Neugarten 27*, Warszawa 1974, passim.

### HENSEL STEFAN

(1920-1943) szef grupy wywiadowczej Związku Jaszczurczego na Wybrzeżu.

Urodzony 14 XI 1920 w Gostyniu, był synem elektryka Michala (ur. 27 VIII 1895) i Heleny z domu Paul. Uczęszczał do miejscowej szkoły powszechnej i gimnazjum. W 1936 musiał przerwać naukę, by wraz z rodzicami i braćmi: Bernardem, Edwardem i Bronisławem przenieść się w poszukiwaniu lepszych warunków życia do Gdyni. Pracował jako urzędnik w firmie „Atlantic”. Po zajęciu miasta przez Niemców we wrześniu 1939 stracił pracę i został wykwaterowany wraz z najbliższymi do mniejszego lokalu przy ul. Abrahamia. Razem z rodziną był czasowo aresztowany. Pracował w sklepie ojca z artykułami elektrotechnicznymi. Nie przyjął wniosku na niemiecką listę narodowościową. Związki ze środowiskiem młodzieży z kręgów Obozu Narodowo-Radykalnego zdecydowały o wstąpieniu w 1940 do — Związku Jaszczurczego. Jesienią tego roku złożył przysięgę w Warszawie przed szefem sieci wywiadowczej Zachód — Stanisławem Leonem Jeute ps. „Czary”, „Zachodni” i wspólnie z Andrzejem Eliaszewiczem ps. „Ala” przystąpił do organizowania ośrodka wywiadu antyniemieckiego na Wybrzeżu, osiągając dobre rezultaty w rozpoznaniu stoczni, portów oraz niektórych obiektów przemysłu wojennego. Uprzedzony o pierwszych aresztowaniach członków sieci „Z”

w Berlinie i Warszawie, zarządził szczególną ostrożność i ukrył obciążające go materiały wywiadowcze, nie chciał jednak skorzystać z ucieczki, licząc na uwolnienie swojego brata — Bronisława. Aresztowany 11 IV 1942 nad ranem przez gestapo i przesłuchiwany początkowo w placówce na Kamienniej Górze w Gdyni, potem w Gdańsku. Kilka dni po nim została aresztowana jego matka za wspieranie konspiracji. Uderzenie policji niemieckiej rozbiło niemal całą sieć wywiadowczą „Z” na Pomorzu, Wielkopolsce, w głębi Rzeszy i w Warszawie. Spośród 59 oskarżonych 49 skazano na karę śmierci, wśród nich Stefana Hensla i jego matkę oskarżonych o szpiegostwo i zdradę stanu. Akt oskarżenia został odczytany 20 XI 1942 przed senatem Sądu Wojennego Rzeszy. W więzieniu wspomagał ich ojciec, przysyłając listy i paczki oraz rady w sprawie linii obrony za pośrednictwem — J. Kaszubowskiego — agenta gestapo, który odwiedzał go w tym czasie, rzekomo pouczając i pośrednicząc w dostarczaniu przesyłek. Oskarżeni już od trzeciego miesiąca śledztwa przebywali w więzieniu berlińskim w Moabitcie. 22 I 1943 wyrok został zatwierdzony; tydzień później S. Hensel widział się po raz ostatni z matką, która broń i tortur, brała winę na siebie. 1 lutego, utraciwszy nadzieję na ocalenie, napisał do ojca i braci ostatni list.

Zginął pod gilotyną 3 II 1943. Matkę karę śmierci zamieniono na trzy lata więzienia. Oboje rodzice przeżyli wojnę; ojciec w 1954 wystąpił jako świadek w procesie gestapowca J. Kaszubowskiego, świadcząc o jego życzliwej postawie po aresztowaniu żony i syna.

akta sprawy karnej J. Kaszubowskiego, AKBZHS — JPN, IV K, 173/54, t. 1, s. 85-88, (zestawienia Michala Hensla); Akta procesu Zi-sab, m. 6. — B. Chrzczanowski, *Szkie Hensel, w: Złoty Pomorski w latach II wojny*

202. 1 C. D